Kortez – Minialbum (2016)

1. Co myślisz? 05:13 2. Kominy 02:56 3. Wiem, że mnie podglądasz 02:18 4. Joe 02:10 5. Ćma barowa 03:58 6. Z imbirem 05:40

Kortez skomponował kilkadziesiąt piosenek. Z kilkunastu, które zostały nagrane wczesną wiosną, dziesięć trafiło na „Bumerang”. Kolejne pięć można było odszukać na EPkach, które były dostępne tylko na koncertach Korteza.

Właśnie te pięć piosenek („Co myślisz?”, „Kominy”, „Wiem, że mnie podglądasz”, "Joe" i „Ćma barowa”), oraz wydłużona wersja „Z Imbirem”, tworzą mini album, który utrzymany jest w nastroju Bumeranga i jest jego naturalnym uzupełnieniem. ---empik.com

Kortez jak Kendrick Lamar – nie może się odciąć od sukcesu swojej ostatniej płyty. "Minialbum" to EP-ka, którą wokalista wydał na życzenie fanów. Krążek, jak pisze sam artysta, "jest odpowiedzią na bardzo wiele głosów, próśb i zapytań jakie dostajemy ciągle na FB, na YT i osobiście – głosów dotyczących piosenek, które nie znalazły się na Bumerangu, a które lubicie i chcielibyście mieć na płycie, by móc ich słuchać".

Jest więc "Minialbum" kompilacją tych utworów, które trafiały w różnych wersjach na płyty dystrybuowane podczas koncertów Korteza. Z ich ostatecznym szlifem bywa więc różnie. Dla przykładu w "Z imbirem" puszczono wodzę wyobraźni, rozluźniono aranż i w efekcie utwór

kończy się zaskakującą (i chyba nie do końca przystającą do klimatu utworu) kombinacją smyczków i nisko zawieszonej gitary elektrycznej. Z kolei "Ćma barowa" została pozostawiona w niemal surowym stanie. Drapiąca, nieco gęstsza w stosunku do oryginalnej wersji gitara jedynie zarysowuje scenografię – "ten ponury bar", który "w lecie stał, duszny, bez złudzeń". Tym, co w rzeczywistości robi różnicę, jest wokal gospodarza, nasycający emocjami tę godną pożałowania knajpę, lawirując między dnem kieliszka a dnem ludzkiej psychiki.

Zawsze przy tego typu wydawnictwach człowiek się zastanawia, co warto było wciągnąć na debiutancki, pełnoprawny album, a co pozostawić poza jego burtą, wśród b-side'ów i wersji demo. "Bumerang" zdawał się bezbłędny, przemyślany od pierwszej do ostatniej minuty. Myślę jednak, że obecność takich numerów jak "Co myślisz?" tylko umocniłaby wartość tej płyty. Szczególnie że utwór ten, jako przejmująca konfrontacja "ja" kiedyś i dziś (z tą świetną frazą "no co?", bo której wchodzi gitarowy riff), dobrze wpisuje się w oszałamiający zwrot, który dokonał się w życiu Korteza. Facet, który jeszcze niedawno chwytał się różnych fizycznych robót, dziś wyprzedaje koncerty w największych miastach w Polsce.

Ale przecież nie tylko "Co myślisz?" zasługuje na wyróżnienie. Króciutkie, dedykowane synowi "Joe" ma w sobie urok kołysanki, no i dwie fantastyczne zwrotki, jak np. ta: "Tak wiele szans/ Masz w swoich maleńkich jak muszelki rękach/ Więc mocno je złap/ Idź przez życie/ A ja będę zawsze obok stał". Dziarskie, piekielnie przebojowe "Kominy" to już w mniejszym stopniu tekst, w większym – porywająca, Kasabianowa z ducha muzyka.

Niech Was nie zwiedzie skromny tytuł "Minialbumu" oraz jego uzupełniający względem "Bumerangu" charakter. To rzecz nie tylko dla fanów. Naprawdę warto. ---Karol Stefańczyk, cgm.pl

download (mp3 @192 kbs):

yandex 4shared mega mediafire uloz.to cloudmailru gett

back